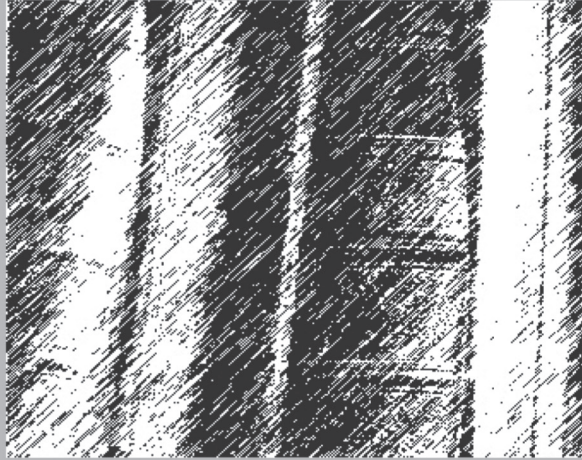




ALICJA KORZENIECKA-BONDAR

O potrzebie ustanowienia sieci współdziałania pomiędzy życiem rodzinnym i zawodowym nauczycielek (analiza przy użyciu kategorii czasu)

On the need to establish a network of cooperation between teachers' family and professional life (an analysis using the category of time)

Abstract: The article presents an analysis of establishment of cooperation network between teachers' family and professional life. The analysis is performed with the use of the category of time which serves as an aid to understand the life experiences of contemporary teachers. A number of characteristics of contemporary culture are demonstrated in the text, including focus on the present, haste, lack of time, fragmentation of time and activity awareness, blurring borders between work and free time and its implications for establishment of a network of cooperation between teacher's family and professional life.

The thesis I propose and defend in the article is that it is possible and crucial for the teachers to establish a network of cooperation between their family and professional life, although it may give rise to various tensions and conflicts.

Key words: Family life, professional life, establishment of a network of cooperation between teachers' family and professional life, haste, lack of time, fragmentation of time and activity awareness, the culture of the present.

Wstęp

Współcześnie nauczyciel przynależy do wielu różnych grup o zróżnicowanych interesach i odmiennych wartościach. Ta równoczesna partycypacja w różnych grupach, jak ją określa Piotr Sztompka (2002, s. 190), stanowi z jednej strony przejaw szerszego procesu różnicowania się społeczeństwa, jego ewolucji, z drugiej zaś może być źródłem konfliktu partycypacji (ibidem, s. 191). Człowiek często nie może pogodzić interesów grup, na przykład równocześnie poświęcać się rodzinie i pracy. Taka sytuacja dotyczy między innymi nauczycieli.

Czy, a jeśli tak, to jak jest możliwe/konieczne łączenie przez nauczycielki życia rodzinnego i zawodowego? To pytanie wyznacza obszar moich analiz. Łączenie życia rodzinnego i zawodowego jest możliwe i konieczne, choć rodzi liczne napięcia i konflikty, co postaram się ukazać. Ustanawianie sieci współdziałania w obu obszarach życia nauczycielek (por. Tymieniecka, 2011, s. 17) rozumiem jako potrzebę poszukiwania możliwości scalania tych obszarów, które są coraz trudniejsze do pogodzenia, połączenia. Takie funkcjonowanie nauczycielek odczytuję jako swoistą sieć, będącą rezultatem negocjowania przez przedstawicielki tej profesji z sobą i otoczeniem określonych wzorów działań, dokonywania wyborów, odczytywania istniejących warunków, dostrzegania i pokonywania ograniczeń.

Próbę wskazania mechanizmów rządzących owym ustanawianiem sieci współdziałania podejmę z perspektywy **kategorii czasu**. Wybór tej kategorii uzasadniam tym, że potrzeba ustanawiania sieci współdziałania wynika z faktu równoczesnego występowania zjawisk, procesów dotyczących życia rodzinnego i zawodowego. Ponadto czas, jak wskazuje socjolog czasu Elżbieta Tarkowska, jest „konstruktem społecznym, elementem życia społecznego i kultury; przemiany i zróżnicowania społeczne i kulturowe znajdują wyraz w kategoriach czasu, ich wielości i zmienności” (Tarkowska, 2011, s. 42). Co zatem dzieje się we współczesnej kulturze i jakie to ma znaczenie dla nauczycielek? Życie rodzinne traktuję jako ważny „mikroświat kobiety” (Skibińska, 2006), przy czym zawężam to życie rodzinne do posiadania rodziny, dzieci i jest to perspektywa kobiety, co w analizach czasu ma znaczenie (por. Bauman, 1998; Hall, 1999; Tarkowska, 2001; Orłowska, 2007).

Ulrich Beck, analizując przebieg karier kobiecych, zauważa, że „kobiety prowadzą egzystencję sprzeczną, podwójną, nacechowaną czynnikami rodzinno-instytucjonalnymi. Dla nich nadal jeszcze obowiązuje rytm rodziny, a w większości przypadków już także rytm edukacji i zawodu, z czego wynikają pełne konfliktu zaognienia i niedające się pogodzić żądania” (Beck, 2004, s. 198).

Przyjmuję **tezę**, że nauczycielki (i nie tylko oni) **żyją w kulturze, która jest nieprzychylna ustanawianiu sieci współdziałania pomiędzy życiem rodzinnym i pracą zawodową**. Stawiam taką tezę z kilku względów, które postaram się w dalszej części tekstu rozwinąć.

Sprzeczna egzystencja nauczycielek?

Współczesny człowiek żyje w **kulturze terażniejszości**, którą charakteryzuje kompresja czasu, przyśpieszenie, natychmiastowość, pozbywanie się (rzeczy, ale także wartości, stylów życia, stałych związków między ludźmi) (Tarkowska, 2005). Życie stało się **sumą „chwil obecnych”** (Bauman, 2009, s. 40), które mogą się zdarzyć tu i teraz, straciło swoją ciągłość i ukierunkowanie. W kulturze terażniejszości nie ma czasu na kontynuację, zakotwiczenie, zachowanie tradycji, nie ma czasu na wyznaczanie celów dalekich — a te są podstawą budowania (choć to słowo też jest już nieaktualne!) życia rodzinnego, jak i zawodowego nauczycielek. Obecnie liczy się tylko terażniejszość, a nie przeszłość czy przyszłość.

Jeśli rodzinę traktować jako długoterminowe zobowiązanie, więź na zawsze, to w kulturze terażniejszości rodzina staje się „kulą u nogi”, odbiera wolność i możliwość nieskrępowanego „życia z dnia na dzień”, bez zobowiązań i odpowiedzialności. Praca nauczycielki wymaga poświęcenia, zaangażowania i odkładania w czasie nagrody za swoje wysiłki. Jest to trudne w rzeczywistości konsumpcyjnej, w której tracą na znaczeniu umiejętności wymagające nakładu czasu (Bertman — podaje za: Tarkowska, 2005, s. 55), długotrwale, wymagające skupienia i zaangażowania. Kultura terażniejszości „premiuje szybkość i skuteczność, nie sprzyja takim cechom, jak cierpliwość czy wytrwałość” (Tarkowska, 2005). Trwanie przestaje być wartością wysoko cenioną.

Najcenniejszą wartością, w miejsce trwałości, stała się przemijalność (Bauman, 2003, s. 123), której przejawem jest dążenie ludzi do zmian, nowości, przygody. Zmiany winny następować w szybkim tempie, zadowolenie musi być natychmiastowe — inaczej człowiek (szczególnie młody) staje się niecierpliwy. Konsumpcyjna zachłanność celów (posiadania, strojenia się, imponowania, sławy, znaczenia itp.) sprawia, że „człowiek synchroniczny” — wytwór hiperkultury, jak określa współczesnego człowieka Stephen Bertman — „nie uwzględnia ani doświadczeń przeszłości, ani przyszłych konsekwencji, jest pozbawiony trwalszych więzi z innymi i niezdolnych do nich” (Bertman — cyt. za: Tarkowska, 2004, s. 96) —

a to one są podstawą życia rodzinnego i pracy nauczycielki (szczególnie w jej wymiarze wychowawczym).

Jak zauważa James Gleick (2003), przyspieszyło niemal wszystko, ale **„niedostatek czasu ma twarz kobiety”** (cyt. za: Klein, 2009, s. 158), szczególnie tej, która stara się połączyć wychowanie dzieci z pracą zawodową; dowodzą tego wyniki badań (Michalak, 2007, s. 382—387; Orłowska, 2007, s. 85). Przyspieszenie tempa życia najwyraźniej dostrzegalne jest w codziennych drobiazgach (np. kawa z papierowego kubka, rzadko z filiżanki; wolno uruchamiający się komputer zaczyna nas irytować). **Kultura pośpiechu sprawia, że człowiek przedkłada to, co pilne, ponad to, co ważne.** Nie tylko nie dostrzega „znaczących drobin życia” (Brach-Czaina, 1992, s. 6), lecz także, na co zwraca uwagę Henryka Kwiatkowska (2001, s. 22), nie nadąża za własnymi doświadczeniami. Człowieka dotyka „głęboki kryzys refleksji, wyrażający się brakiem zatrzymań nad tym, czego doznajemy i co przeżywamy” (ibidem). Współczesny człowiek nauczył się uważać szybkie tempo za coś normalnego. A to tempo odbiera „zachwyt, wdzięczność i podziękowania” (Góra, 2000).

Konieczność łączenia obszarów życia zawodowego i rodzinnego oznacza potrzebę takiego planowania przez nauczycielki pracy i życia pozazawodowego, by przynajmniej w jakimś stopniu uwzględnić to, co nieprzewidywalne, np. choroba dziecka, własna niedyspozycja, co zaburza lub utrudnia realizację zamierzeń. Pokusa odkładania zajęć związanych z pracą czy obowiązkami domowymi na „ostatnią chwilę” zwykle skutkuje frustracją i chaosem. Stanem idealnym (rzadko spotykanym) jest systematyczna praca łączona z codziennymi obowiązkami. Trudno jednak mówić tu o zrationalizowanym porządku temporalnym, wyznaczanym przez to, co precyzyjne, punktualne, kalkulowane, standardowe, niezmiennie. Raczej trzeba być gotowym na to, co Michał Heller nazywa „umiejętnością pracy z doskoku” (Heller, 2009, s. 25) — raz dłuższego, raz krótszego. Czas pracy nauczycielek przeplata się z czasem życia codziennego.

Nauczycielki, chcąc pogodzić życie osobiste i zawodowe, podejmują się robienia kilku rzeczy naraz, np. jednocześnie pracują przy komputerze i pilnują bawiących się dzieci. Prowadzi to do zjawiska nazywanego przez socjologa Hartmuta Rose (Kaczmarczyk, Szlendak, 2010, s. 237—238) **fragmentaryzacją naszej świadomości czasu i naszych czynności**, co przejawia się przeznaczaniem coraz krótszego czasu i przywiązywaniem coraz mniejszej uwagi określonym działaniom, ciągłym ich przerywaniem na przykład przez rozmowy telefoniczne, smsy, rodzinę, przyjaciół. Ciągła aktywność i jednoczesna obecność wszystkich problemów i dziedzin życia w umyśle człowieka powodują „skakanie” tam

i z powrotem między różnymi sferami życia, ponadto rodzi „poczucie »winy«, iż w danym momencie możemy poświęcić się tylko jednej rzeczy” (ibidem, s. 238).

Praca zawodowa nauczycielki wymaga, mówiąc w uproszczeniu, nieustannego zaangażowania, problematyzowania, samorozwoju. Doprowadza to do rozmywania się granic pracy i czasu wolnego — nauczycielka wraca ze szkoły i planuje dzień następny, sprawdza prace domowe; realizując obowiązki domowe, myśli o swoich uczniach — trudno określić, czy jest to czas rodziny, czy czas pracy. Wydaje się, że praca się nie kończy, bo człowiek ma nieustannie czymś zajęte myśli. W rezultacie nauczycielka z jednej strony tęskni, potrzebuje czasu bliskości, ciepła rodzinnego, czasu spokoju, bycia razem, a z drugiej strony, mając poczucie nieustannie piętrzących się zaległości (na przykład w czytaniu), nie umie się tym czasem cieszyć, czerpać z niego radości.

Łączenie życia rodzinnego i zawodowego wymaga od nauczycielek wyznaczenia **rozwojowych punktów krytycznych** (Wrosch, Heckhausen, 2005), inaczej mówiąc: „terminów” regulowania własnego rozwoju (choć w obu obszarach są one wyznaczane niejako zewnątrz — np. ustalony jest czas na zdobywanie stopni awansu zawodowego; zegar biologiczny wyznacza najkorzystniejszy wiek urodzenia dziecka), po których przekroczeniu możliwości osiągania celów życiowych zmieniają się na niekorzyść. Nauczycielki zdolne łączyć te dwa obszary „żyją w czasie” (ibidem), potrafią przyporządkować własne działania rytmowi biologicznemu i społecznemu, co Katarzyna Popiołek (2010, s. 91 i 96) nazywa adekwatnością społeczną gospodarowania własnym czasem.

Łączenie tych dwóch obszarów nie jest łatwe. Ma jednak ogromną wartość. Wskażę na dwie, w mojej opinii najważniejsze, kwestie (poza przywołaną wcześniej adekwatnością społeczną). Łączenie życia rodzinnego i zawodowego poszerza i reorganizuje hierarchię wartości. Chroni przed absolutyzowaniem jednej wartości (np. tylko rodziny lub tylko pracy) i pozwala widzieć większe spektrum wartości, co prowadzi do poszerzenia obrazu świata, „wydłużenia — mówiąc słowami Stefana Garczyńskiego (1979, s. 88) — promienia umysłowego”, obszaru własnych zainteresowań. Chroni przed uleganiem przekonaniu, że urzeczywistnienie jakiejś jednej wybranej i ubóstwionej wartości nadaje sens życiu człowieka (por. Frankl, 1984, s. 102—105). Jest to szczególnie ważne w sytuacji kryzysowej, kiedy wartość zabsolutyzowana ulega załamaniu; rozbiciu ulega wówczas także cała piramida wartości tworząca jej podstawę (por. Popielski, 1987, s. 116—117).

Nauczycielki stojące wobec konieczności łączenia życia rodzinnego i zawodowego doświadczają deficytu czasu (Michalak, 2007, s. 383—386), ale są jednocześnie depozytariuszkami dwóch wysoko cenionych

społecznie wartości: rodziny i pracy dającej szansę rozwoju. Michał Heller (2009, s. 51), mówiąc o stosunku osoby do swojej pracy (na przykładzie pracy naukowej), stwierdza, że „powinniśmy kochać swoją pracę”. I to wydaje się kluczem do ustanawiania sieci współdziałania — kochać to, co się robi, w każdym z obszarów.

Zakończenie

Ustanowienie sieci współdziałania pomiędzy życiem rodzinnym i zawodowym wymaga uświadamiania sobie istnienia korzyści, ale i konfliktów, trudnych do pogodzenia żądań, co pozwala traktować zarówno korzyści, jak i konflikty jako nieuchronny element funkcjonowania nauczycielek w dwóch rolach. By owa sieć współdziałania dwóch obszarów nie stała się pułapką (przyśpieszenia, wyczerpania) dla nauczycielek, warto rozważyć propozycję Wiesława Sztumskiego (2009) „odśpieszania tempa pracy oraz życia”, czy też mówiąc inaczej: powrotu do naturalnych rytmów życia, w którym wszystko ma swój czas. Autor zaleca powrót do kierowania się dawną maksymą Rzymian „Festina lente!” („Śpiesz się powoli”), co pozwoli zachować właściwą miarę czasu. Tym bardziej że odśpieszanie jest jednym z warunków realizacji koncepcji rozwoju zrównoważonego (ang. *sustainable development*) w wymiarze społeczno-kulturowym i egzystencji poszczególnych osób, w tym przypadku nauczycielek.

Gdy „odśpieszanie życia” będzie niemożliwe, warto do współczesnych przemian czasu zasygnalizowanych w tekście na przykładzie funkcjonowania nauczycielek podejść świadomie, by rozumieć wszelkie zawirowania, jakie czas z sobą niesie.

Bibliografia

- Bauman Z., 1998: *Zbędni, niechciani, odrzuceni — czyli o biednych w zamożnym świecie*. „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, s. 3—18.
Bauman Z., 2003: *Razem, osobno*. Kraków.
Bauman Z., 2009: *Konsumowanie życia*. Kraków.
Beck U., 2004: *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Przeł. S. Cieśła. Wyd. 2. Warszawa.

- Brach-Czaina J., 1992: *Szczeliny istnienia*. Warszawa.
- Frankl V.E., 1984: *Homo patiens*. Przeł. R. Czernecki, J. Morawski. Warszawa.
- Garczyński S., 1979: *Razem, ale jak?* Warszawa.
- Gleick J., 2003: *Szybciej. Przyspieszenie niemal wszystkiego*. Przeł. J. Bieroń. Poznań.
- Góra J., 2000: *Czas i jego znaczenie w życiu chrześcijanina*. Tryb dostępu: www.lednica2000.pl. Data dostępu: 3.08.2009 r.
- Hall E.T., 1999: *Taniec życia. Inny wymiar czasu*. Przeł. R. Nowakowski. Warszawa.
- Heller M., 2009: *Jak być uczonym*. Wybór i oprac. M. Szczerbińska-Polak. Kraków.
- Kaczmarczyk M., Szlendak T., 2010: *Głód czasu w kulturze przyspieszenia*. Z *Hartmutem Rosą* rozmawiają Tadeusz Szlendak i Michał Kaczmarczyk. „Studia Socjologiczne”, nr 4 (199), s. 237–244.
- Klein S., 2009: *Czas, przewodnik użytkownika*. Przeł. K. Żak. Warszawa.
- Kwiatkowska H., 2001: *Czas, miejsce, przestrzeń — zaniedbane kategorie pedagogiczne*. „Edukacja”, nr 3, s. 22–28.
- Michalak J., 2007: *Uwarunkowania sukcesów zawodowych nauczycieli. Studium przypadków*. Łódź.
- Orłowska M., 2007: *Przymus bezczynności. Studium pedagogiczno-społeczne czasu wolnego bezrobotnych*. Warszawa.
- Popielski K., 1987: „Sens i wartość” życia jako kategorie antropologiczno-psychologiczne. W: *Człowiek — pytanie otwarte*. Red. K. Popielski. Lublin, s. 107–140.
- Popiołek K., 2010: *Percepcja czasu — czas codzienny i czas życia*. W: *Czas w życiu człowieka*. Red. K. Popiołek, A. Chudzicka-Czupała. Katowice, s. 86–100.
- Skibińska E., 2006: *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*. Warszawa.
- Sztompka P., 2002: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków.
- Sztumski W., 2009: *Przyspieszać czy odspieszać?* Tryb dostępu: www.sprawynauki.edu.pl. Data dostępu: 10.07.2011 r.
- Tarkowska E., 2001: *Czas społeczny a czas wolny: koncepcje i współczesne przemiany*. W: *Kobieta i kultura czasu wolnego*. Red. A. Żarnowska, A. Szwarc. Warszawa, s. 17–33.
- Tarkowska E., 2004: *Miedzy pracą a konsumpcją (z kulturą teraźniejszości w tle)*. W: *Od kontestacji do konsumpcji. Szkice o przeobrażeniach współczesnej kultury*. Red. M. Kempy, K. Kiciński, E. Zakrzewska. Warszawa, s. 93–109.
- Tarkowska E., 2005: *Zygmunt Bauman o czasie i procesach detemporalizacji*. „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3, s. 45–65.
- Tarkowska E., 2011: *Czas i pamięć w kulturze i społeczeństwie*. W: *Krótkie wykłady z socjologii. Przegląd problemów i metod*. Red. A. Mirkowska-Mankiewicz, T. Kanash, E. Tarkowska. Warszawa, s. 29–44.
- Tester K., 2003: *O pożytkach z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*. Przeł. E. Krasińska. Warszawa.
- Tymieniecka A.T., 2011: *Życie w pełni logos. Księga I. Metafizyka Nowego Oświecenia*. Przeł. M. Wiertlewska. Poznań.
- Wrosch C., Heckhausen J., 2005: *Being on-time or off-time: Developmental deadlines for regulating one's own development*. In: *Thinking time: A multidisciplinary perspective*. Eds. A.N. Perret-Clermont et al. Göttingen. Quoted on: http://crdh.concordia.ca/Wrosch_Lab/Publications/pdfs/Thinking_time.pdf. Accessed on: 8.08.2011.